

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

5. posiedzenie 6. sesyi V. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 25. Września 1888.

Treść: Urlop p. Gnoińskiego Jana, Motywa do projektu rządowego wykupna propinacyi. — Spis petycyj. — Wniosek p. Romańczuka w sprawie pomnożenia ruskich szkół średnich i ludowych. — Ukonstytuowanie się komisji propinacyjnej. — Przyrzeczenie poselskie p. Bartoszewskiego. — Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10.000 zł. — Sprawozdanie i uchwalenie wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie nadania gminie miasta Brzeżan prawa na pobór opłaty od psów. — Pierwsze czytanie i uzasadnienie wniosku p. Żuka-Skarszewskiego, w przedmiocie przeprowadzenia jeszcze w ciągu bieżącej sesyi praktycznych prób z pomysłami, dążącymi do użyczenia strzechom słomianym ogniotrwałości. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosków komisji szkolnej, w przedmiocie reorganizacyi szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnowie. — Sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na rok 1889. Rozprawa szczegółowa. Głosy komisarza rządowego p. Laskowskiego do rubr. III. i VI. wydatków. Grosy pp. Chrzanowskiego i sprawozdawcy p. Madejskiego. Przyjęcie wniosków komisji. Głosy pp. Stanisława hr. Badeniego i Laskowskiego przy rubr. IX. wydatków. Głosy pp. Zolla z wnioskiem i sprawozdawcy Madejskiego przy rubr. IV. dochodów. Uchwalenie wniosku p. Zolla i całego preliminarza. — Sprawozdanie i przyjęcie wniosku komisji prawniczej, z petycyi p. Mieczysława Tretera, względem poparcia jego prośby wniesionej o zreasumowanie likwidacyi wynagrodzenia za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze. — Wybór jednego członka celem uzupełnienia komisji administracyjnej i szkolnej. — Projekt rządowy o płacach katechetów szkół ludowych. — Zapowiedź 6. posiedzenia.

Początek posiedzenia o godz. 11. min. 30 przed południem.

Przewodniczący: JE. Jan hr. Tarnowski, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu: JE. p. Filip Zaleski, c. k. Namiestnik. — C. k. Radca Namiestnictwa p. Kazimierz Laskowski.

Sekretarze: pp. Dr. Stanisław hr. Badeni, Adam Jędrzejowicz, Wład. książe Sapieha.

Obecnych posłów: 121.

JE. hr. Marszałek. Sejm w komplecie, otwieram posiedzenie.

Protokół wczorajszego posiedzenia złożony jest w kancelaryi sejmowej do przejrzania szanownym posłom.

Otrzymałem następujące podanie o urlop (czyta):

Ekscelencyo!

Jestem cierpiący i muszę się poddać leczeniu, które według orzeczenia tutejszych lekarzy potrwa około trzech tygodni, upraszam przeto Ekscelencyę najuprzejmiej o wyjednanie mi u Wysokiego Sejmu urlopu do 10. Października b. r.

Z najwyższem poważaniem
Jan Gnoiński w. r.

Wiedeń 23. Września 1888.

Pismo datowane jest z Wiednia. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto jest za udzieleniem p. Janowi Gnoińskiemu urlopu do 10. Października, zechce rękę podnieść. (Większość). Urlop jest udzielony.

Otrzymałem jeszcze od JE. pana Namiestnika pismo z objaśniającymi uwagami do przedłożenia rządowego, w sprawie wykupna prawa propinacyi, celem udzielenia takowego komisji propinacyjnej.

P. Adam Jędrzejowicz. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Adam Jędrzejowicz ma głos.

P. Adam Jędrzejowicz. Stawiam wniosek o wydrukowanie i rozdanie Posłom tego pisma.

JE. hr. Marszałek. P. Adam Jędrzejowicz stawia wniosek, ażeby pismo z uwagami objaśniającymi sprawę wykupna prawa propina-

cy, które JE. pan Namiestnik nadesłał celem udzielenia komisji propinacyjnej, wydrukować i rozdać panom Posłom.

Rozprawa nad tym wnioskiem otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. Adama Jędrzejowicza, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu wniesionych petycyj.

Sekretarz p. Adam Jędrzejowicz (czyta):

Spis petycyj

wniesionych po dzień 25. Września 1888.

176. Wydział powiatowy w Rzeszowie, przez p. Adama Jędrzejowicza, o przyjęcie 709 mtr. drogi powiat. Rzeszów-Nadbrzezie na fundusz dróg krajowych — odesłano do komisji drogowej.
177. Wydział powiatowy w Buczaczu, przez p. Władysława Wolańskiego, w sprawie przy- musowej asekuracji budynków włościań- skich — do komisji asekuracyjnej.
178. Ten sam, przez p. Wład. Wolańskiego, o przyznanie prawa egzekucyi politycznej dla kas pożyczkowych gminnych — do komisji gminnej.
179. Wydział powiatowy w Chrzanowie, przez p. Kazimierza Badeniego, z poparciem petycji gminy Płaza, o subwencyę drogową — do komisji drogowej.
180. Reprezentacya miasta Rzeszowa, przez p. Rybickiego, w sprawie reorganizacyi tamt. szkoły wydział. żeńskiej — do komisji szkolnej.
181. Gmina miasta Andrychowa, przez p. Zolla, o utworzenie w niej szkoły przemysłowej względnie rękodzielniczej — do komisji przemysłowej.
182. Gmina Jagielnica, przez p. Mikołaja Wolańskiego, o przeniesienie biura pocztowego i telegraficznego z Nagorzanki do Jagiel- nicy — do komisji administracyjnej.
183. Ta sama, przez p. Mikołaja Wolańskiego, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów leczenia za Jaśka Biłowusa vel Landruka, należnych szpitalowi w Serajewie — do ko- misji petycyjnej.

184. Gmina Czajkowa, przez p. Reya, o przyjęciu na fundusz krajowy kosztów utrzymania dzieci Macieja i Ewy Majlingerów, należnych Magistratowi w Budapeszcie — do komisji petycyjnej.
185. Gmina Iskrzynia, przez p. Starowiejskiego, o przyjęcie na fundusz szkolny krajowy nadobowiązkowej prestacyi na utrzymanie nauczyciela opłacanej — do komisji szkolnej.
186. Gmina Wola Gołego, przez p. Ochrymowicza, o zapomogę na budowę szkoły — do komisji budżetowej.
187. Gmina Białoboki, przez p. Stanisława Jędrzejowicza, jak wyżej — do komisji budżetowej.
188. Gmina miasta Kałusza z radą szkolną miejscową, przez p. Smolkę, o pożyczkę 10.000 zł. na wybudowanie szkoły — do komisji budżetowej.
189. Gmina Moskalówka, przez p. Siczynskiego, o zmianę noweli do ustawy drogowej z 7. Lipca 1885 — do komisji drogowej.
190. Gmina Seredne, przez p. Siczynskiego, z poparciem wniosku p. Siczynskiego, w sprawie zmiany ustawy drogowej — do komisji drogowej.
191. Gmina Zastawcze, przez p. Siczynskiego, j. w. — do komisji drogowej.
192. Gmina Zawałów, przez p. Siczynskiego, j. w. — do komisji drogowej.
193. Gmina Paryszcze, przez p. Siczynskiego, o zmianę ustawy drogowej — do komisji drogowej.
194. Gmina Hawelówka, przez p. Siczynskiego, j. w. — do komisji drogowej.
195. Gmina Jabłonówka, przez p. Siczynskiego, z poparciem wniosku p. Siczynskiego, w sprawie zmiany ustawy drogowej — do komisji drogowej.
196. Gmina Staromiejszczyzna, przez p. Siczynskiego, o przeniesienie rogatki między Podwołoczyskami a Wołoczyskami — do komisji drogowej.
197. Gmina Hnilice, przez p. Siczynskiego, j. w. — do komisji drogowej.
198. Gmina Koziary, przez p. Siczynskiego, j. w. — do komisji drogowej.
199. Internat Św. Jozafata we Lwowie, przez p. Władysława Sapięgę, o subwencyę na budowę piątra i na utrzymanie 23 uczni w zakładzie — do komisji budżetowej.
200. Krajowy związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, przez p. Polanowskiego, o subwencyę na r. 1889 — do komisji budżetowej.
201. Stowarzyszenie młodzieży rękodzielniczej „Skała“ we Lwowie, przez p. Sawę, o subwencyę — do komisji budżetowej.
202. Stowarzyszenie rękodzielników „Gwiazda tarnowska“, w Tarnowie, przez p. Rogoyskiego, o subwencyę — do komisji budżetowej.
203. Towarzystwo im. Michała Kaczkowskiego we Lwowie, przez p. Antoniewicza, o subwencyę — do komisji budżetowej.
204. Towarzystwo „Ruska Bursa“ w Tarnopolu, przez p. Siczynskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
205. Wydział bursy bractwa Św. Mikołaja w Stanisławowie, przez p. Mandyczewskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
206. Towarzystwo bratniej pomocy uczniów Wydziału filozoficznego we Wiedniu, przez p. Ochrymowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
207. Komitet ratunkowy dla pogorzalców w Bieławcach, przez p. Stanisława Badeniego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
208. Aleksander Barwiński wydawca „Ruskoj istorycznoi biblioteki“, przez p. Siczynskiego, o zapomogę na dalsze wydawnictwo — do komisji budżetowej.
209. Kazimierz hr. Łubieński, właściciel dóbr Krakowca, przez p. Scipiona, o pozostawienie Sądu powiatowego w Krakowcu — do komisji prawniczej.
210. Nauczyciele krajowych szkół rolniczych w Czernichowie i Dublanach, przez p. Kasparka, o przyznanie im w statucie emerytalnym niższego okresu służby wymaganej do osiągnięcia pełnej emerytury — do komisji administracyjnej.
211. Emanuel Kriss i Jakób Halperthal, dzierżawcy myt krajowych, przez p. Ochrymowicza, o przyznanie odszkodowania za stra-

- ty poniesione na stacyi mytniczej w Podwołoczyskach — do komisji petycyjnej.
212. Tomasz Chocholousek, emerytowany nauczyciel zakładu głuchoniemych we Lwowie, przez p. Goldmana, o dodatek osobisty do emerytury — do komisji budżetowej.
213. Nauczyciele 6cio klasowej szkoły żeńskiej w Kołomyi, przez p. Kuczkowskiego, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
214. Franciszek Lindner, nauczyciel, przez p. Onyszkiewicza, o policzenie lat służby wojskowej — do komisji szkolnej.
215. Władysław Goralik, nauczyciel, przez p. Lasockiego, o podwyższenie płacy — do komisji szkolnej.
216. Alojzy Kapłoński, nauczyciel, przez p. Mycielskiego, j. w. — do komisji szkolnej.
217. Zygmunt Wierchowski, nauczyciel, przez p. Leona Sapiechę, o zapomogę — do komisji budżetowej.
218. Jan Kurman, nauczyciel, przez p. Ochrymowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
219. Stanisław Kulikowski, nauczyciel, przez p. Słoneckiego, o podwyższenie płacy lub udzielenie zapomogi — do komisji budżetowej.
220. Rudolf Daś, były nauczyciel, przez p. Stanisława Jędrzejowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
221. Felicja Romanowska, przez p. Zolla, o subwencyę na kształcenie się w spiewie — do komisji budżetowej.
222. Karolina Eberwach, przez p. Goldmana, j. w. — do komisji budżetowej.
223. Gospodarze gminy Kniaża, przez p. Augustynowicza, o wsparcie z powodu pożaru — do komisji budżetowej.
224. Michał Kowszewicz, administrator gr. kat. parafii w Ulwówku, przez p. Kowalskiego, o dar z łaski z powodu pożaru — do komisji budżetowej.
225. Tomasz Śliwiński, djak w Buczaczu, przez p. Władysława Wolańskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
226. Emilia Kiessler, przez p. Kopycińskiego, o pomoc w odzyskaniu majątku utraconego w procesie — do komisji petycyjnej.
227. Tekla Michalewiczowa, wdowa po nauczycielu, przez p. Borkowskiego, o przyznanie zaopatrzenia wdowiego i kwartału pogrzebowego — do komisji szkolnej.
228. Wiktorya Mudryk, żona byłego laboranta w szkole rolniczej w Dublanach, przez p. Wereszczyńskiego, o przyznanie rocznego zaopatrzenia — do komisji budżetowej.
229. Róża Łysakowska, wdowa po wychodźcy, przez p. Romanowicza, o zapomogę — do komisji budżetowej.
230. Józefa Zaleska, wdowa po majorze wojsk polskich, przez p. Sawę, o wsparcie — do komisji budżetowej.
231. Cyprjan Rogojski, przez p. Żurowskiego, o zapomogę — do komisji budżetowej.
232. Zarząd główny Towarzystwa „Kółek rolniczych“ we Lwowie, przez p. Augustynowicza, o subwencyę w kwocie 4.000 zł. — do komisji gospodarstwa krajowego.

P. hr. Scipio. Proszę o głos do petycji L. 209.

JE. hr. Marszałek. P. hr. Scipio ma głos do petycji L. 209.

P. hr. Scipio. W sprawie petycji z Krakowca upraszam, ażeby Wysoka Izba raczyła odesłać tę petycyę do Wydziału krajowego, ponieważ w myśl wniosku komisji prawniczej sprawa ta do zbadania Wydziałowi krajowemu odesłaną została wskutek innej już petycji.

JE. hr. Marszałek. P. Scipio stawia wniosek, ażeby odesłać petycyę z Krakowca l. 209 do Wydziału krajowego. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Do łaski marszałkowskiej został złożony wniosek. Proszę p. sekretarza o odczytanie takowego.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. Badeni (czyta):

L. s. 289. Wniosek.

Zważywszy, że daleko większa część Galicyi i to właśnie ta część, gdzie ludności ruskiej jest najwięcej, nie ma ruskich szkół średnich; zważywszy, że na 1.666 ruskich szkół ludowych w Galicyi nie ma ani jednego ruskiego seminarium nauczycielskiego, i kandydaci na

nauczycieli ruskich szkół ludowych nie mają możliwości nabycia w swojej zawodowej szkole potrzebnej znajomości tego języka, w którym następnie mają nauczać;

zważywszy, że prócz Lwowa po innych miastach Galicyi i to nawet takich, gdzie znajduje się po 3, 4 i 5 tysięcy albo i większość Rusinów, nie ma ruskich szkół ludowych, że zatem dzieci ruskie po miastach już samą początkową naukę muszą pobierać nie w swoim języku:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd, by się postarał:

a) ażeby w gimnazyum w Stanisławowie lub w Kołomyi, tudzież w gimnazyum w Tarnopolu lub w Brzeżanach zaprowadzone zostały ruskie paralelki;

b) ażeby seminaria nauczycielskie we wschodniej części naszego kraju miały charakter przeważnie ruski i ażeby przynajmniej w jednym seminarjum już z początkiem roku szkolnego 1889/90 język ruski był wykładowym;

c) ażeby w miastach Tarnopolu, Kołomyi, Drohobyczu, Stryju, Horodence, Jaworowie i Śniatynie zaprowadzono 4-klasowe szkoły ludowe z ruskim językiem wykładowym, ewentualnie z funduszów krajowych za porozumieniem się z Wydziałem krajowym.

II. Na cel pod c) wstawia się do krajowego budżetu szkolnego na rok 1889 sumę 3.000 zł.

We Lwowie 25. Września 1888.

Wnioskodawca:

Juljan Romańczuk.

Sylwester Sembratowicz, Juljan Pełesz, Feliks Biliński, Antoniewicz, T. Merunowicz, Kowalski, Kaczała, Bereźnicki, Leniński, Mandyczewski, M. Siczynski, Kaszewko, Ochrymowicz, Stupnicki Jan.

JE. hr. Marszałek. Wniosek ten jest dostatecznie poparty, postąpię z nim według regulaminu.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Wysockiej Izby że ukonstytuowała się komisya propinacyjna: przewodniczącym obrała p. Jaworskiego, zastępcą: ks. Sanguszkę, sekretarzami: pp. Skrzyńskiego i Stanisława hr. Stadnickiego.

P. Bartoszewski życzy sobie złożyć przyrzeczenie poselskie. Upraszam p. sekretarza o odczytanie roty przyrzeczenia.

Sekretarz p. Stanisław hr. Badeni (czyta rotę przyrzeczenia, poczem p. Bartoszewski składa przyrzeczenie).

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do pierwszego punktu porządku dziennego: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10.000 zł. (**Aleg. 33.**) Sprawozdawca p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Smolka. Pod względem formalnym wnoszę, aby ten przedmiot był odesłany do komisji administracyjnej.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. sprawozdawcy, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje: Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie nadania gminie miasta Brzeżan prawa na pobór opłaty od psów. Sprawozdawca p. Smolka ma głos.

Sprawozdawca JE. p. Smolka (czyta):

L. 31.463.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie nadania gminie miasta Brzeżan prawa na pobór opłaty od psów.

Wysoki Sejmie!

Rada gminna miasta Brzeżan uchwaliła na posiedzeniu z 23. Grudnia 1886 r. petycyonować u Wysokiego Sejmu o przyznanie gminie prawa na pobór przez lat 10 opłaty od psów, a to w wysokości 3 zł. od psa i 1 zł. od suki. Uchwała ta była w gminie należycie ogłoszona, a nie wniesiono przeciw tejże żadnych protestów lub uwag.

Rada powiatowa Brzeżańska zatwierdziła tę uchwałę rady gminnej na posiedzeniu z 18. Lutego 1888 i popiera gorąco prośbę gminy, ile że majątkowe stosunki gminy wymagają podniesienia dochodów na opędzenie niezbędnych potrzeb gminy, których pokrycie przez nałożenie dodatków do podatków bezpośrednich, lub do podatków konsumcyjnych byłoby dla mieszkańców miasta Brzeżan zaudatno uciążliwym, zwłaszcza, że nałożono już 25% dodatków do podatków bezpośrednich, a 100% od podatku konsumcyjnego od wina.

Z tych powodów przedstawia Wydział krajowy uchwalony przez Radę gminną miasta Brzeżan, a zatwierdzony przez Radę powiatową brzeżańską projekt do ustawy i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony pod % projekt do ustawy.

Ustawa

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, nadająca gminie miasta Brzeżan prawo do poboru opłat od psów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

§. 1.

Na pokrycie ogólnych potrzeb gminy, przyzwala się gminie miasta Brzeżan prawo poboru przez przeciąg lat dziesięciu, licząc od dnia wejścia tej ustawy w życie, opłatę od psów utrzymywanych w obrębie miasta Brzeżan i przedmieść jego.

§. 2.

Opłata ta wynosić ma kwotę trzech zł. rocznie od każdego psa, a jednego zł. a. w. od każdej suki i uiszczaną będzie w dwóch ratach półrocznych z góry w dniu 1. Stycznia i 1. Lipca płatnych.

§. 3.

Od opłaty wolne są:

a) szczenięta niemające więcej nad dni trzydzieści;

b) psy, które służą do strzeżenia lub przemysłu. Pierwsze o ile przez dzień są trzymane na uwięzi; drugie o ile służą trudniącym się pędzeniem bydła lub używane bywają do ciągnięcia ciężarów w zaprzęgu;

c) psy należące do osób nie miejscowych, t. j. osób, które mają swe stałe zamieszkanie poza obrębem Brzeżan, a przytem dłużej nad trzy miesiące w Brzeżanach się nie zatrzymują.

§. 4.

Spis psów odbywa się corocznie.

Tak posiadacze domów jak i posiadacze psów, obowiązani są do zgłaszania psów.

W tym celu zgłosi się do Zwierzchności gminnej każdy posiadacz domu lub jego zarządca o dwie karty zgłoszenia, jedną na psy podlegające opłacie, drugą na psy od niej uwolnione. Karty te po wypełnieniu przez posiadaczy psów,

winne być w terminie dni ośmiu przez posiadacza lub zarządcę domu podpisane i Zwierzchności gminnej zwrócone a to pod karą 2 zł. w. a.

Jeżeli posiadacz psa nie wypełnił karty, uskuteczni to za niego posiadacz lub zarządca domu i zrobi stosowną wzmiankę we właściwej rubryce uwag.

Posiadacz psa, wzbraniający się wypełnić kartę, ulegnie karze do 2 zł. a. w.

§. 5.

W karcie zgłoszenia dla psów uwolnionych od opłaty, wyrazić należy przyczynę uwolnienia.

§. 6.

W ciągu dni 14 po rozpoczęciu półrocza, t. j. po 1. Stycznia i po 1. Lipca, każdy posiadacz psa obowiązany jest uiścić półroczną opłatę, na którą odbierze pokwitowanie wraz ze znaczkiem wyrażającym rok i liczbę porządkową spisu psów.

Posiadacze psów uwolnionych od opłaty winni zgłosić się w powyższym terminie o kartę uwolnienia wyrażającą czas i dom, dla którego służy. Dla psów używanych do pędzenia bydła, niemniej dla psów osób czasowo bawiących w Brzeżanach, wydane będą za opłatą 10 ct. marki odmiennego kształtu.

§. 7.

Szczenięta, które mają więcej jak dni trzydzieście, winne być po upływie tego terminu najdalej w dni ośm ustnie lub pisemnie do opłaty zgłoszone.

Również i psy, które po upływie perjodycznego terminu zgłoszenia nabyte zostaną lub po upływie tego terminu na własność nowego posiadacza przechodzą, winne być najdalej w ciągu dni ośmiu, ustnie lub pisemnie na nowo zgłaszane i opłata od nich za bieżące półrocze złożoną, o ile już przedtem uiszczoną nie była.

Jeżeli posiadacz psa zgłoszonego, który w ciągu półrocza padł, zaginął, sprzedany został lub w inny sposób wyszedł z jego posiadania, chce uwolnić się od obowiązku poniesienia opłaty za następujące półrocze, winien w terminie dni 14 od rozpoczęcia nowego półrocza rachując, donieść o ubytku psa dla uwidocznienia w spisie.

Zaniechanie tego doniesienia pociąga za sobą obowiązek uiszczenia półrocznej opłaty.

§. 8.

Uiszczone opłaty zwracaniem nie będą.

§. 9.

Kto psa przed opłatą ukrywa, lub cudzej marki używa, ulegnie karze w wysokości potrójnej opłaty.

§. 10.

Marka winna być przymocowaną na obroży psa. Psy nieopatrzone markami będą przez rakarza schwywane, a po upływie trzech dni zgładzone, jeśli posiadacz się nie zgłosi. Schwywane psy wydawać będzie rakarz zgłaszającemu się posiadaczowi tylko po udowodnieniu uiszczenia opłaty lub kary w §. 9. przepisanej i zapłaceniu rakarzowi kwoty 1 zł.

Psy, które służą do strzeżenia, nie trzymane na uwięzi, będą jako wałęsające się chwywane, posiadacze zaś żądający w powyższym terminie ich zwrotu winni będą wykazać się kartą uwolnienia, a nadto ulegną karze 1 zł. a. w.

§. 11.

W razie zagubienia marki można za opłatą 20 ct. a. w. otrzymać nową markę, przedtem atoli udowodnić należy, że opłata uiszczoną została.

§. 12.

Kary z mocy postanowień §. 4., 9. i 10. orzeka Zwierzchność gminna. Od takich orzeczeń Zwierzchności gminnej odwoływać się można w terminie dni 14 do politycznej władzy powiatowej.

Kary te wpływają do funduszu miejscowych ubogich.

§. 13.

Ustawa ta wchodzi w życie w najbliższym dniu 1. Stycznia lub 1. Lipca po jej ogłoszeniu.

§. 14.

Bliższe instrukcje co do przeprowadzenia tej ustawy wyda Reprezentacja gminna.

§. 15.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. B a d e n i
Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Stanisław hr. Badeni ma głos.

Sekretarz p. dr. Stanisław hr. B a d e n i.
Wnoszę przyjęcie jej ustawy en bloc.

JE. hr. Marszałek. P. Stanisław hr. B a d e n i wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, podam pod głosowanie. Kto się zgadza z przyjęciem tej ustawy en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

Sprawozdawca JE. p. S m o l k a. Ponieważ w 2. czytaniu ustawa nie podpadła żadnej zmianie, przeto wnoszę przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

JE. hr. Marszałek. P. sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje dopiero co uchyloną ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta w trzecim czytaniu.

Z kolei następuje pierwsze czytanie wniosku posła Żuka-Skarszewskiego, w przedmiocie przeprowadzenia jeszcze w ciągu bieżącej sesji praktycznych prób z pomysłami dążącymi do użyczenia strzechom słomianym ogniotrwałości. (Aleg. 34). Dla uzasadnienia wniosku głos ma p. Żuk-Skarszewski, jako wnioskodawca.

P. Żuk-Skarszewski. W uzasadnieniu mego wniosku mniemam, że możliwe przyspieszenie przeprowadzenia praktycznych prób wyrobów ogniotrwałych dachów słomianych według dziś nam znanych sposobów w kraju na podstawie opinii towarzystwa technicznego krakowskiego, związku krajowej straży ochotniczej. Lwowskiej, niemniej Dyrektora Hochbergera, profesora Zacharjewicza i wielu innych — byłoby wielce wskazane w obec mającej się uchwalić ustawy pożarnej, ustawy budowlanej dla miasteczek i gmin wiejskich. W razie bowiem praktycznego przekonania się o skuteczności tych wynalazków, wpłynęłyby one nadzwyczaj dodatnio nie tylko w kierunku zabezpieczenia budynków od pożarów, przeważnie dziś pod dachem słomianym znajdujących się, ale także byłoby to znaczenia szerszego, że warunek w ustawie budowlanej położony stawiania ogniotrwałych dachów byłby wykonalnym.

(Przewodnictwo obejmuje Wice-Marszałek ks. Metropolita S e m b r a t o w i c z).

Nadto byłoby to ulgą dla ludności, bo ogniotrwałe budynki podlegają najniższej opłacie asekuracyjnej. Bliżej motywować zdaje mi się byłoby zbyt; częściowo już uczyniłem to w czasie przemówienia wczorajszego, motywując wnioski dążący do wprowadzenia w życie i rozszerzenia wyrobu dachówek falcowanych, powtarzać zatem byłoby zbyt. Powołałam się jedynie na opinię krajowego towarzystwa technicznego krakowskiego, która wpłynęła w ciągu miesiąca bieżącego z datą 13. września, nadesłaną przez towarzystwo techniczne skutkiem zasięgnięcia opinii przez Wydział krajowy: czy znane są sposoby zaprawy, czy to słomianych dachów lub gontowych na drodze chemicznej lub technicznej, i czy owe sposoby są w ogóle praktyczne i celowi odpowiednie? Otóż związek krajowej straży ochotniczej Lwowskiej mniej więcej, podobnie jak towarzystwo politechniczne Lwowskie, streścił opinią swoją w tym kierunku, że różne zaprawy chemiczne są wprawdzie znane, jednakowoż zbyt kosztowne, wymagają bowiem nadzwyczaj umiejętnego i starannego wykonania, na co towarzystwo przede wszystkim naciska kładzie — że zaprawa chemiczna, gontów wystawiona na wpływ powietrza, nie ma tej odporności, jaka byłaby koniecznie wymagana. Z czego wynika, że sposoby utrwalenia gontów na drodze chemicznej nie są odpowiednie.

Opinia towarzystwa technicznego ogranicza się tylko na wzmiankę, iż w Rosji wyroby strzechy słomianej, zabezpieczającej od ognia, są w życie wprowadzone i w praktyce za odpowiednie uznane. Co do pokrywania zaś dachów znanym materiałem ogniotrwałym, uważa komisya za zbyt celowe bliżej się nad tem rozwozić.

Przystępuję obecnie do drugiej opinii Wydziałowi krajowemu udzielonej, a mianowicie do opinii Lwowskiego związku krajowych straży pożarnych. Takowe nadmienienia również jak poprzednie towarzystwo, że zaprawy strzech słomianych jakimi bądź chemikaliami są niemożliwe. Co do drzewa i gontów podobnie się wyraża jak towarzystwo techniczne krakowskie. Treść tej opinii w ogóle, jest zapewne Szanownym Panom znaną z udzielonego nam sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Czerwca 1887 do 1. Lipca 1888 przeto jedynie zamierzam dotknąć najważniejszych momentów. Przede wszystkim wspomina ono, że ujemną

stroną słomianych dachów plecionkowych nasyconych roztworem gliny jakoby niektórzy przypisywali uogniotrwaleniu słomianych dachów, polega przeważnie na nieznaności rzeczy. Zarzuty nie wytrzymujące krytyki, że wykonanie wymaga za wiele trudów i pracy przy częstem nalepianiu gliny jest mozolne. Jednakowoż odczytawszy bliżej sposób wykonania tych dachów przez związek ochotniczych straży pożarnych we Lwowie podany, przychodzimy do przekonania, że wykonanie byłoby pojedyncze i łatwe dla każdego wiejskiego właściciela budynku, a tem samem pod względem kosztów przystępniejsze. A o ileby praktyka stwierdziła, użyteczność w ogniu i odporność na wpływy atmosferyczne, to właśnie jest zadanie, do którego mój wniosek zmierza.

Wspomina sprawozdanie o korzyściach jakie między innymi krycie tym sposobem sprawdzi. Twierdzi, że dwie kobiety zdołają z łatwością 60 m \square plecionek wykonać w ciągu dnia jednego, podczas gdy przyrządzanie snopów do pokrycia tej samej powierzchni wymaga 3 dni czasu; pokrycie snopami wymaga więcej znajomości w wykonaniu, a ponieważ tylko $\frac{1}{5}$ część potrzeba słomy na plecionkę w stosunku do słomianej zwykłej strzechy, więc tem samem jest pożądanse.

Przeprowadzone próby ogniowe, (sprawozdanie nie wspomina gdzie) sprawdzić miały próbę ogniową — albowiem nałożono ogień na samą powierzchnię dachu, snop słomy zapalony zgorzał do szczytu nie uszkodziwszy dachu. Obłożono cały dach plecionkowy słomą i podpalono z czterech rogów — słoma spłonęła — dach został nietknięty. Na dachu plecionkowym ułożono stos suchych polan, a mimo żaru rozchodzącego się od stosu palącego całą godzinę, wiązanie dachowe i łąty były zupełnie chłodne. Wreszcie podpalono wewnątrz wiązanie dachowe i łąty — drzewo się zważyło, częścią spaliło — plecionki pozostały nietknięte.

Pod względem odporności na wpływy wilgoci i nieprzenikliwości robiono próby tym sposobem, wypompowano za pomocą sikawki, na każde pół sążnia kwadratowego słomianej strzechy, beczkę wody, a słomianki dachowe gliną napojone — wody nie przepuściły w ciągu godziny. Były to zatem wskazany środek, zalecający się istotnie do przeprowadzenia prób praktycznych,

Po za tymi dwiema opiniami, które tę sprawę bliżej omawiają, znajduje się w akcie Wydziału krajowego mianowicie w sprawozdaniu Depart. I. (zapewne przez pomyłkę się tam dostało) pismo Cypryana Ciepanowskiego. Szukając aktu dotyczącego w Departamencie II. w ciągu 8-miu dni nie byłem w stanie go znaleźć.

W owym dniu znajduje się ostatni ślad wniosku, jaki emerytowany technik rządowy, znany Wys. Izbie już z poprzednich lat z w niesionych petycjach, Cypryan Ciepanowski, przedstawił. Wniósł on 7. Czerwca przedstawienie wyrobów ogniotrwałych słomianych dachów do Prezydium Wydziału krajowego, wskazując głównie na tę okoliczność, że wszelkie uwagi, jakie mu na wystawie lwowskiej wskazali rzeczoznawcy do wydoskonalenia wynalazku, zostały dopełnione. Prosił o danie mu sposobu przeprowadzenia prób praktycznych uogniotrwalenia dachów matami słomianymi, wedle jego metody wyrobionymi. Twierdzi on, że po wykonaniu prób obowiązuje się tyłu z naszych ziomek wyrobu wyuczyć, ilu do rozszerzenia w kraju tych mat potrzeba się okaże i że za tę pracę żadnego wynagrodzenia żądać nie będzie.

Powyzszy środek bardzo ważny i do uśmierzania ognia służący, odda krajowi naszemu do dalszego rozporządzenia i wykonania, nie zastrzegając sobie żadnego przywileju ani nagrody.

Dotknąwszy tej sprawy, należy mi się cofnąć do dawniejszych lat. O ile sobie przypominam, wynalazek ów Cypryana Ciepanowskiego datuje się od przeszło 20 lat. Przypuszczam, że jak każdy wynalazek np. para, elektryczność i inne wielkie wynalazki, które z początku chromają i długie lata upłyną, zanim w życie wprowadzone być mogą i zanim wydoskonalone zostaną; podobnie przypuszczam, że możliwą jest rzeczą, że sposób p. Ciepanowskiego ma myśl zdrową, jednak przedwcześnie ją rozgłosił, bo przed wydoskonaleniem jej.

To dało powód, zdaje mi się, że zdyskredytowanie jego wynalazku spowodowało, od czasu wystawy lwowskiej jednakże widocznie nastąpiło wydoskonalenie; gdy wyroby jego podane próbie przez Jury, wytrzymały krytykę znawców, skutkiem czego wyroby Ciepanowskiego odznaczone zostały medalem zasługi.

Mniemam tedy, że obojętnie przechodzić do porządku nad tą sprawą żadną miarą się nie

godzi, nad opinią kompetentnych znawców, pierwszorzędných techników w kraju jak śp. Książarski, również nadradca rządowy p. Setti, Goebel, Rafałowicz, Kuhn.

Dodatnia opinia tych panów, sędzę jest dostateczną gwarancją dobrej jakości wyrobu i że temsamem poczynienia dalszych prób, o które właśnie wynalazca w przedstawieniu swoim z 7. Czerwca w roku zeszłym Wydziału krajowego upraszał, milczeniem pominięte być nie powinno.

Głosy: słusznie, bardzo słusznie.

Mniemam, że sprawa w ten sposób przedstawiona winna być uwzględniona, a to tem więcej, że Wydział krajowy zasięgnął wprzód opinii pod względem użyteczności wynalazku Ciepanowskiego u obydwóch towarzystw rolniczych, krajowej dyrekcji towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wreszcie dyrektora Hochbergera, profesora Zacharjewicza, a mimo że opinia była równobrzmiąca, zalecająca do przedsięwzięcia praktycznych prób ogniowych — oraz dyrektor Hochberger obliczył kosztą takiej 500 zł. — pomimo to ówczesny Wydział krajowy, dał proszącemu odmowną rezolucję „ze względu braku funduszy.

Zapewne, godzę się z wszelką oszczędnością nawet najdalej idącą, żeby owego centa dodatku do podatków nie podwyższać, jednakże moi Panowie w sprawie tak doniosłej, jak obecnie przezemnie podniesiona, zdaje mi się, że kwota 500 zł. jest tak małą i że tej doniosłości sprawa z braku owej kwoty, napotykać na przeszkodę nie powinna. Co więcej zdumiewa mnie okoliczność, że pismo Cypryana Ciepanowskiego, które wpłynęło w dniu 16. Czerwca 1887 do Wydziału krajowego, załatwiono dopiero 8. Września 1888 tj. po upływie 5 kwartałów, to znaczy tuż przed zebraniem się obecnego Sejmu, zaś załatwione zostało w ten sposób (czyta):

„Odstępuje się p. Rutowskiemu do zużytkowania przy ułożeniu sprawozdania o przymusowej asekuracji budynków włościańskich“.

Podobny sposób załatwienia przyznam się Panom, do przekonania mego nie trafia i trafić nie może.

Nacisk kładę raz jeszcze, że sprawa uogniotrwalenia dachów słomianych i rozszerzenia ich w całym kraju, jest kwestją żywotną, jest kwestją nagłącą wobec tak ciągle powtarzają-

cych się pożarów, wyższą ponad wszelkie odcienienia i narodowości. Tu łączyć się powinniśmy całą duszą i wszelkimi siłami starać się dojść do praktycznego rezultatu, aby już raz powstrzymać te straszne klęski pożarne, jakie kraj nasz rok rocznie ponosi.

Dlatego, moi Panowie, wniosek mój oddając Wysokiej Izbie do łaskawego uwzględnienia, proszę o Wasze usilne poparcie, o traktowanie sprawy tej jako naglącej, której nie powinno się przez czas dłuższy pozostawić niezłatwioną. Wnoszę więc:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził praktyczne próby we Lwowie w ciągu trwania bieżącej sessji sejmowej, uogniotrwalenia dachów słomianych wedle złożonych opinii Wydziałowi krajowemu przez komisję towarzystwa technicznego w Krakowie, związku krajowego straży ochotniczej lwowskiej i metody pana Cypryana Ciepanowskiego. W powyższym celu przeznaczają się kwotę 500 (pięciuset) zł.

Pod względem formalnym proszę dla przyspieszenia sprawy o odesłanie wniosku mego do Wydziału krajowego jako do komisji.

Głosy: brawo, bardzo dobrze.

Wicemarszałek: Ks. metropolita Sembratowicz. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek p. Skarszewskiego, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji szkolnej w przedmiocie reorganizacji szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnowie. (**Aleg. 35.**) Sprawozdawca poseł Zoll ma głos.

(JE. hr. Marszałek obejmuje przewodnictwo napowrót).

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 35.).

Głosy: Prosimy o uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

JE. hr. Marszałek. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Proszę p. sprawozdawcy odczytać tylko wnioski.

Sprawozdawca p. Zoll (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Szkoła wydziałowa żeńska w Tarnowie z początkiem roku szkolnego 1889/90. będzie zreorganizowaną na 4-klasową szkołę wydziało-

wą żeńską, połączoną z kursami uzupełniającymi, mianowicie z kursem praktycznym robót kobiecych i kursem teoretycznym dla młodzieży dorosłej płci żeńskiej, a to w myśl załączonego statutu.

2. Koszta utrzymania szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnowie, ponosić będą strony do utrzymania tej szkoły dotychczas obowiązane i w tym samym co dotychczas stosunku, z tą jednak zmianą, że gmina miasta Tarnowa po nad prestacje prawne i dobrowolne na rzecz tej szkoły dotychczas uiszczane, obowiązana będzie dopłacać jeszcze corocznie kwotę 1.060 zł. na płacę nauczycieli zreorganizowanej szkoły wydziałowej i uzupełniającego jej kursu praktycznego.

3. Wydatki na utrzymanie uzupełniającego kursu teoretycznego, pokryte być mają wyłącznie z opłat szkolnych i dobrowolnych datków.

4. Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony ./- statut.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

1. Szkoła wydziałowa żeńska w Tarnowie z początkiem roku szkolnego 1889/90. będzie zreorganizowaną na 4 klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z kursami uzupełniającymi, mianowicie z kursem praktycznym robót kobiecych i kursem teoretycznym dla młodzieży dorosłej płci żeńskiej, a to w myśl załączonego statutu.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt) Nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek pierwszy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

2. Koszta utrzymania szkoły wydziałowej żeńskiej w Tarnowie, ponosić będą strony do utrzymania tej szkoły dotychczas obowiązane i w tym samym co dotychczas stosunku, z tą jednak zmianą, że gmina miasta Tarnowa po nad prestacje prawne i dobrowolne na rzecz tej szkoły dotychczas uiszczane, obowiązana będzie dopłacać jeszcze corocznie kwotę 1.060 zł. na płacę nauczycieli zreorganizowanej

szkoły wydziałowej i uzupełniającego jej kursu praktycznego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda. Kto przyjmuje wniosek drugi, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

3. Wydatki na utrzymanie uzupełniającego kursu teoretycznego pokryte być mają wyłącznie z opłat szkolnych i dobrowolnych datków.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Nikt głosu nie żąda. Kto przyjmuje wniosek trzeci zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

4. Sejm przyjmuje załączony statut.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll (czyta):

Statut

szkoły wydziałowej żeńskiej, tudzież kursów nauki dopełniającej w Tarnowie.

§. 1.

Cel szkoły wydziałowej żeńskiej wskazuje art. IX. krajowej ustawy z dnia 2. Lutego 1885. (Nr. 28 Dz. u. kr.)

§. 2.

Ze szkołą wydziałową łączą się kursa uzupełniające teoretyczny i praktyczny.

§. 3.

Szkoła wydziałowa wraz z kursami uzupełniającymi tworzy organiczną całość i zostaje pod jedną Dyrekcją, która kieruje zarazem 4 klasami szkoły pospolitej ze szkołą wydziałową połączoną.

§. 4.

Językiem wykładowym w szkole i w kursach uzupełniających jest język polski.

I. Szkoła wydziałowa.

§. 5.

Szkoła wydziałowa urządzona na podstawie orzeczenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 27. Lipca 1879 roku L. 3.134 i z dnia 28. Września 1879 L. 10.008 ulega o tyle zmianie. o ile tego żąda art. VI. do IX. ustawy krajowej z dnia

2. Lutego 1885 i obejmuje kurs nauki czteroletni o 4 klasach (5, 6, 7, 8).

§. 6.

Warunkiem przyjęcia uczennicy do tej szkoły jest świadectwo z IV. klasy szkoły pospolitej, lub pomyślny wynik z egzaminu wstępnego, przy którym kandydatka wykazać ma znajomość wszystkich przedmiotów, przepisanych planem naukowym dla klasy IV. czteroklasowych szkół żeńskich

§. 7.

Prócz przedmiotów wskazanych art. VII i IX. ust. kraj. z 2. Lutego 1885 będzie także udzielany język francuski jako przedmiot nadobowiązkowy.

§. 8.

Plan naukowy zatwierdzony rozporządzeniem Ministra wyznań i oświecenia z dnia 13. Lipca 1886 L. 11.518 dla szkół wydziałowych żeńskich we Lwowie i Krakowie, będzie obowiązywał także w 4 klasach tej szkoły w Tarnowie.

§. 9.

Grono nauczycielskie składa się z dyrektora, katechety i 4 nauczycielek z kwalifikacją do szkół wydziałowych. Dwie z nich mają posiadać kwalifikację z grupy pierwszej, jedna z grupy drugiej, jedna z grupy trzeciej egzaminu nauczycielskiego, dyrektor zaś ma posiadać wykształcenie uniwersyteckie wydziału filozoficznego i wykazać się patentem nauczycielskim dla szkół wydziałowych. Zwolnienie dyrektora z warunku wykształcenia uniwersyteckiego udzielić może wyjątkowo Rada szkolna krajowa.

§. 10.

Dyrektor i 4 nauczycielki dla 4 klas szkoły wydziałowej mają posady stałe, nauczycielka zaś robót i nauczycielka śpiewu w klasach od I. do IV. (5—8) otrzymają osobne wynagrodzenie. Katecheta pełni na razie obowiązki swe także za osobnem wynagrodzeniem, dopóki ustawa jego stanowiska w inny sposób nie określi.

II. Kurs uzupełniający teoretyczny.

§. 11.

W myśl art. XII. ustawy krajowej z dnia 2. Lutego 1885 urządza się kurs teoretyczny dla dorosłej młodzieży płci żeńskiej.

Czas trwania tego kursu oznaczy Rada szkolna krajowa na przedstawienie Rady szkolnej miejscowej.

§. 12.

Kurs ten ma na celu uzupełnienie wykształcenia, udzielanego przez szkołę wydziałową i obejmować może następujące przedmioty:

- a) Religię;
- b) pedagogię;
- c) język polski z historią literatury polskiej;
- d) język niemiecki;
- e) język francuski;
- f) historię literatury powszechnej;
- g) historię powszechną nowszych czasów;
- h) estetykę z szczególnem uwzględnieniem utworów ducha polskiego;
- i) higienę;
- j) fizykę kosmiczną;
- k) gospodarstwo domowe;
- l) śpiew.

Liczbę godzin wyznacza Rada szkolna miejscowa, nauka zaś tak będzie rozłożoną, by uczennicom tego kursu umożliwić korzystanie z niektórych działów kursu praktycznego.

§. 13.

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły wydziałowej z dostatecznym postępem lub złożenie egzaminu wstępnego z nauk w szkole wydziałowej udzielanych, a ilość uczennic nie może przekraczać w jednej klasie 45.

§. 14.

Nauk udzielać będą zawodowi nauczyciele lub nauczycielki, przedstawieni corocznie przez Radę szkolną miejscową do zatwierdzenia Radzie szkolnej krajowej. Remuneracye wyznacza im Rada szkolna miejscowa.

§. 15.

Nadzór wykonywać będą Rady szkolne: miejscowa, okręgowa i krajowa.

§. 16.

Udzielający nauk na tym kursie zbierają się będą pod przewodnictwem dyrektora na konferencye peryodyczne, celem omawiania kwestyi dotyczących ich kursu, a uchwalone przez nich wnioski przedstawiane będą władzy nadzorczej.

§. 17.

Uczennice kursu teoretycznego składają na ręce dyrektora z początkiem każdego roku prócz

wpisowego 1 zł. miesięczną opłatę szkolną 4 zł., która wpływa do kasy Rady szkolnej miejscowej i służyć będzie na pokrycie wydatków z utrzymaniem kursu teoretycznego połączonych. Radzie szkolnej miejscowej służy prawo podwyższenia ewentualnie zmniejszenia opłaty, także uwolnienia od połowy opłaty ubogich, odznaczających się w naukach uczennic, na przedstawienie grona nauczycielskiego, jednak liczba uwolnionych nie ma przenosić $\frac{1}{3}$ ogółu uczennic.

III. Kurs praktyczny robót kobiecych.

§. 18.

W myśl ustawy krajowej z 2. Lutego 1885. art. XI. i w myśl rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 2. Sierpnia 1884 L. 7669 urządzi się kurs praktyczny robót kobiecych, mający na celu uzdolnienie uczennic do wykonywania robót kobiecych domowych i przemysłowych, tudzież wykształcenie kierowniczek dla pracowni kobiecego przemysłu domowego i fachowych nauczycielek robót ręcznych.

§. 19.

Kurs ten obejmować może następujące przedmioty:

- a) rysunki;
- b) roboty ręczne, mianowicie:

I. oddział szycia ręcznego i maszynowego,

II. oddział krawieczyzny,

III. oddział robót drutowych, szydełkowych, deskowych i siatkowych,

IV. oddział haftu sztucznego i koronkarstwa.

c) rachunki kupieckie w połączeniu z buchalterią;

d) geografję handlową w połączeniu z towaroznawstwem.

§. 20.

Czas trwania tego kursu oznaczy Rada szkolna krajowa, na przedstawienie Rady szkolnej miejscowej.

§. 21.

Na kurs praktycznych robót wpisać się mogą uczennice po ukończeniu 4-klasowej szkoły pospolitej, jeżeli ukończyły 14 lat życia.

§. 22.

Nauki na kursie praktycznych robót udziela kwalifikowana nauczycielka, której dodaną będzie kwalifikowana pomocnica z płacą wyznaczoną

na przedstawienie Rady szkolnej miejscowej przez Radę szkolną krajową, w porozumieniu z Wydziałem krajowym. Mogą być nadto przyjęte dwie bezpłatne praktykantki.

§. 23.

Warunkiem uzyskania posad powyższych jest świadectwo z ukończonych kursów robót kobiecych.

Posady te są na razie tymczasowe, a obsadzenie ich odbywa się w sposób w szkołach etatowych przyjęty.

Przedmiotów pod c) i d) udzielać będą zawodowi nauczyciele lub nauczycielki, przedstawieni corocznie przez Radę szkolną miejscową do zatwierdzenia Radzie szkolnej krajowej.

Liczbę godzin do wykładania tych przedmiotów, tudzież remuneracye za wykłady wyznacza na przedstawienie Rady szkolnej miejscowej, Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 24.

Ucennice kursu praktycznego uiszczają z początkiem każdego roku szkolnego wpisowe 1 zł. i chesne miesięczne w kwocie 1 zł. w sposób oznaczony w §. 17. z tą tylko różnicą, że dochód z tych opłat obrócony być winien na pokrycie wydatków z utrzymaniem kursu praktycznego połączonych. Uczennice kursu teoretycznego, uczęszczające na kurs robót, nie składają osobnej opłaty.

§. 25.

Gdyby dochód z opłat powyższych pokrywał w zupełności wydatki na utrzymanie kursu praktycznego, lub gdyby gmina miasta Tarnowa resztę wydatków nie pokrytych owym dochodem, z własnych funduszów sama pokryć chciała, natenczas wyznaczenie liczby godzin wykładowych, tudzież remuneracyi i płac dla sił nauczycielskich (§. 22, 23) należałoby wyłącznie do Rady szkolnej miejscowej.

§. 26.

Po ukończeniu kursu praktycznego lub teoretycznego otrzymuje uczennica świadectwo stwierdzające postęp w naukach.

§. 27.

Co do ingerencyi Dyrekcyi zakładu do kursu praktycznego, obowiązuje §. 16. Dyrekcyja winna także za pośrednictwem Rady szkolnej miejsco-

wej, względnie okręgowej, składać roczne sprawozdania Radzie szkolnej krajowej.

§. 28.

Rok szkolny rozpoczyna się 1. Września, a kończy się 30. Czerwca uroczystem zamknięciem z wystawą prac uczennic.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa szczegółowa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje odczytany przez p. sprawozdawcę statut szkoły wydziałowej żeńskiej, tudzież kursów nauki dopełniającej w Tarnowie, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Dr. Zoll. Wnoszę przyjęcie w trzecim czytaniu bez czytania 4 wniosków komisji szkolnej.

JE. hr. Marszałek. Sprawozdawca p. Dr. Zoll wnosi przyjęcie w trzecim czytaniu bez czytania 4 wniosków komisji szkolnej. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto się z tym wnioskiem zgadza, raczy rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Kto przyjmuje uchwalone wnioski komisji w trzecim czytaniu z pominięciem czytania, raczy rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Z kolei następuje sprawozdanie komisji budżetowej o preliminarzu krajowego funduszu szkolnego na r. 1889. (**Aleg. 36.**). Sprawozdawca p. Madejski ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (zaczyna czytać sprawozdanie z aleg. 36.).

(Głosy. Uwolnić p. sprawozdawcę od czytania sprawozdania).

JE. hr. Marszałek. Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Kto przyjmuje wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Otwieram dyskusję ogólną nad wnioskami komisji budżetowej. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

A. Wydatki

krajowego funduszu szkolnego na rok 1889.

Dział I. Zasiłki dla funduszów szkolnych okręgowych.

Rubr. I. poz. 1. i 2. Na pokrycie niedoboru z powodu płac nauczycieli i nauczycielek etatowych, tudzież z powodu remuneracji dla katechetów, wedle preliminarzy Rad szkolnych okręgowych 311.830 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. I. poz. 1. i 2., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. II. poz. 3. Na mniejsze potrzeby szkolne i urzędowe 37.978 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje Rubr. II. poz. 3., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. III. poz. 4. Na przybory naukowe 12.520 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

Komisarz rządowy radca Namiestnictwa p. Laskowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Głos ma komisarz rządowy p. Laskowski.

Komisarz rządowy c. k. radca Namiestnictwa p. Laskowski. Szanowna komisya budżetowa proponuje w rubryce III. pozycji 4. na przybory naukowe znacznie niższą kwotę niż Rada szkolna krajowa. Nadto w swem sprawozdaniu na stronicy 2giej podnosi szanowna komisya, że cena zakupionych przez Radę szkolną krajową środków naukowych, a zwłaszcza cena mapy Galicyi, która wynosi 9 zł., jest za wysoką; otóż wyrażono życzenie, aby Rada szkolna krajowa starała się znaleźć wydawcę, któryby mając zapewniony znaczniejszy odbył obniżył cenę.

Przedewszystkiem uważam za mój obowiązek uzasadnić bliżej powody, dla których Rada szkolna krajowa w tej pozycji wyższe stawiała żądania, niż w roku ubiegłym. Przypomni sobie Wysoka Izba, że w preliminarzu na r. 1887 Rada szkolna krajowa w żądaniach swoich szła znacznie dalej, niż w roku bieżącym. Wówczas Rada szkolna krajowa rozdzieliła w preliminarzu kre-

dyt potrzebny na przybory naukowe na dwa działy t. j. na kwotę potrzebną dla szkół dawnych i na kwotę potrzebną dla szkół nowych. Za pozwoleniem JE. p. Marszałka odczytam, jakie to środki naukowe Rada szkolna krajowa uważała wówczas za niezbędne dla szkół nowych. Było to: liczydło, obrazy do nauki poglądnej, wzory kaligraficzne, wzory rysunkowe, modele miar i wag, wreszcie podręczniki dla nauczyciela.

Mnie się zdaje, że każdy członek Wysokiej Izby, który bliżej jest obznajomiony ze stosunkami szkolnymi, przyzna, że te środki naukowe niemal od chwili otwarcia szkoły, są nieodzownie potrzebne. Wydatek na ten cel wynosił wówczas razem kwotę 35 zł. 86 ct. na jedną szkołę.

Jakkolwiek szanowna komisya w r. 1887 nie poszła za zdaniem Rady szkolnej krajowej, lecz za zdaniem Wydziału krajowego, to przecież w sprawozdaniu swoim podnosi, że kwotę preliminowaną na sprawienie środków naukowych należy uznać za uzasadnioną. Tak było w r. 1887.

W roku bieżącym wnioski Rady szkolnej krajowej nie znalazły tego przychylnego uznania.

Rada szkolna krajowa i w roku bieżącym rozdzieliła potrzeby na przybory naukowe na 2 części: na szkoły dawniejsze, które są częściowo w przybory zaopatrzone i na szkoły nowe, które przyborów nie mają; ale we wnioskach swoich Rada szkolna krajowa nie idzie tak daleko, jak w r. 1887, bo kiedy wówczas preliminowała na ten cel po 55 zł. 86 ct. na szkołę, to w roku bieżącym preliminuje tylko po 20 zł. na szkołę. Przytem Rada szkolna krajowa bacząc na to, że można kupując we większej ilości uzyskać rabat, że dla nauczycieli na razie podręczników za 10 zł. może nie będzie potrzeba, zrestryngowała swoje wnioski do kwoty 20 zł. Świetna komisya podnosi okoliczność, że środki naukowe zakupione przez Radę szkolną krajową są za drogie.

Otóż muszę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na dołączony do sprawozdania świetnej komisji odpis odezwy Rady szkolnej krajowej z d. 28. Czerwca 1888. Prawda, że podano tam cenę mapy Galicyi 9 zł., ale w ostatnim ustępie tej odezwy jest powiedziane, że Rada szkolna krajowa przy zakupie tych środków naukowych zyskała rabat w książkach wartości 626 zł. 4 ct.

wobec tego rzeczywisty koszt jednej mapy Galicyi jest znacznie mniejszy od kwoty 9 zł.

Ze względu na uwagi, które były podniesione już w czasie obrad świetnej komisji budżetowej, starałem się w krótkiej drodze dowiedzieć, czy będzie można znaleźć wydawcę na mapę Galicyi. Owóż na podstawie informacji zasięgniętej u najlepszego źródła mogę oświadczyć, że takiego wydawcy stanowczo nie znajduje, a to z powodów, które czytamy w sprawozdaniu świetnej komisji budżetowej z r. 1887.

„Wobec stosunkowo małego pokupu a wielkich kosztów nakładu idących przy tym artykule w dziesiątki tysięcy, nie można na razie myśleć o wyrabianiu map geograficznych w kraju. Nakładca wiedeński Hölbl ma już przygotowane kamienie do drukowania map w licznych kolorach, a tylko jeden kamień do koloru czarnego dla wszystkich języków wykładowych.“

Otóż właśnie te kamienie są nadzwyczaj drogie i nie mogąc zapewnić wydawcy odbioru co najmniej 1000 egzemplarzy zaraz, niepodobna się spodziewać, żebyśmy tego wydawcę znaleźli.

Uważałem za mój obowiązek przytoczyć te uwagi i cyfry, aby bliżej umotywić wniosek Rady szkolnej krajowej i jej zarządzenia usprawiedliwić, a choć zdaje mi się, wykazałem, że Rada szkolna krajowa w swoim wniosku starała się już o ile możliwości jak najbardziej liczyć ze stosunkami ekonomicznymi kraju, to jednak podnoszę tu wyższej kwoty przez Radę szkolną krajową preliminowanej, ale imieniem Rady szkolnej krajowej oświadczam, że jak w każdym innym względzie tak i w tej mierze zastosuję się do uchwał Wys. Sejmu, tylko co do wydawnictwa mapy jeszcze raz potwierdzam, że nie mogę spodziewać się, aby życzeniu świetnej komisji stało się zadość.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski. Szan. zastępca Rządu, który dopiero co przemawiał, mówił o dwóch punktach, dotyczących się tej rubryki, a mianowicie co do tego, że komisya budżetowa objawiła życzenie i dała wyraz swoim przekonaniom, że dałaby się ze strony Rady szkolnej krajowej osiągnąć niższa cena, aniżeli ta, która jest dziś, t. j. 9 zł. za mapę Galicyi.

Szanowny zastępca Rządu przedstawił Panom rozmaite okoliczności, które stoją na przeszkodzie wydawnictwu tańszemu; jednakże mimo to powiedział, o ile go dosłyszałem, że zapewniszy wydawnictwu odbiór większej ilości egzemplarzy, n. p. 1000, ostatecznie do obniżenia tej ceny na tej drodze dążyć można. Otóż to jest punkt wyjścia, który stanowił założenie rozumowania komisji budżetowej, w której znajdują się członkowie, którzy cośkolwiek w wydawnictwie map szczególnie mają doświadczenie. To jest rzeczą naturalną, że, jeżeli ktoś kupi 150 egzemplarzy map, jak n. p. zdawało się, że dla naszych szkół tych 150 egzemplarzy każdego roku się zakupi, to w takim razie obniżenia ceny osiągnąć nie można; ale kiedy Rada szkolna krajowa jest w tém położeniu, że nie koniecznie potrzebuje każdego roku z pewnych przyborów naukowych taką samą ilość kupować, to ona może w jednym roku z jednych środków naukowych kupić więcej, a daleko mniej z innych — a z tego jeżeli skombinuje sobie pod koniec roku dwuroczny termin, to dla masy szkół od razu 1000 egzemplarzy zakupić może, tak, że wydawca liczyć może, że od razu już się nakładu pozbędzie. Z tego to powodu obniżyć cenę można. Prosiłbym więc, żeby Szanowny zastępca Rządu w łonie Rady szkolnej krajowej, zechciał iść dalej za tą tendencją, którą komisya budżetowa wskazała i od razu nie zniechęcał się do tego dążenia, które, jak miemam, do pewnego stopnia da się osiągnąć.

Co się tyczy kwestyonowania obniżenia tej rubryki w całości, to Szanowny zastępca Rządu zupełnie trafnie i słusznie powiedział, że w roku 1887 komisya budżetowa była inne podstawy do obliczenia przyjęła a mianowicie te, że dla szkół nowo założonych brała przecięcie wyższe, bo 35 zł., a dla reszty szkół, już dawniej istniejących, brała 3 zł. i coś centów; w tym budżecie na r. 1889 komisya budżetowa bierze przecięcie, bo jednakże dla szkół tak starszych, jak i nowo założonych a to dla tego, że z jednej strony na r. 1888 już te podstawy komisya budżetowa była przyjęła i koniec końców w rachunku się pokazało, że przy tej sumie gospodarować można; z drugiej strony, i to zdaje mi się także ważna okoliczność w rachunku, każdego roku przybywa dużo szkół, przeciętnie biorąc po 150.

Na te nowe szkoły od lat kilku dawaliśmy

tyle, ile było potrzeba. Jeżeli tedy w następnym roku bierzemy coraz więcej szkół do przecięcia, a z tych szkół każdego roku po 100 i kilka z przecięcia nie korzysta, to zdaje się, to mniejsze przecięcie na większą sumę rozłożone, dojdzie do tego rezultatu, że później się okroi na szkoły nowo założone większą sumę, a na szkoły dawniej istniejące wystarczy mniejsza suma.

Wskutek tego proszę, żeby Wysoka Izba, jak to komisya proponuje, tę rubrykę przyjęła.

JE. hr. Marszałek. Ponieważ nie ma innego wniosku, podaję pod głosowanie wniosek komisji. Kto przyjmuje rubrykę III. pozycję 4, raczy rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski. (Czyta):
Rubr. IV. poz. 5. Na konferencye okręgowe 17.305 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę IV. poz. 5, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):
Rubr. V. poz. 6. Na biblioteki okręgowe 4.125 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę V., pozycję 6., raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):
Rubr. VI. poz. 7. Na rozmaite wydatki 3.500 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

Komisarz rządowy, Radca Namiestnictwa p. Laskowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. Komisarz rządowy, Radca Namiestnictwa p. Laskowski ma głos.

Komisarz rządowy, Radca Namiestnictwa p. Laskowski. W rubryce VI., preliminuje Rada szkolna krajowa kwotę 7.696 zł. na prowadzenie rachunków Rad szkolnych okręgowych. Świetny Wydział krajowy a za nim i Świetna komisya budżetowa wykreśliła tę kwotę. Ja uważam przedewszystkiem za mój obowiązek zwrócić uwagę Wys. Izby, że na przyszły rok

preliminuje Rada szkolna krajowa kwotę wyższą aniżeli na rok bieżący. Powodem tego podwyższenia jest ta okoliczność, że jak Wys. Izbie wiadomo, z dniem 1. Lipca b. r. weszły nowe Rady szkolne okręgowe w życie, już wskutek tego a nadto z powodu ustanowienia nowych urzędów podatkowych, czynność departamentu rachunkowego znacznie się wzmożła. Rada szkolna krajowa licząc się z konieczną potrzebą tego departamentu proponuje, ażeby z powodu tego powiększenia agend przyjąć tylko 3 dyurnistów więcej za wynagrodzeniem dziennem po 1 zł 50 ct. co powoduje podwyższenie kwoty 6 090 zł. na 7.696 zł. Muszę dalej zwrócić uwagę Wys. Izby, że co do ponoszenia tych kosztów jest już orzeczenie Trybunału administracyjnego, a więc najwyższej instancji administracyjnej, która w tej mierze zapatrywanie Rady szkolnej krajowej podziela. Opierając się na tych motywach; mam zaszczyt prosić Wysoką Izbę, aby tę kwotę 7.696 zł. dodatkowo w budżet wstawić raczyła.

P. Chrzanowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Chrzanowski ma głos.

P. Chrzanowski. Komisya budżetowa nie roztrząsała wcale, czy kwotę na sporządzanie rachunków należy podwyższyć; albowiem komisya stoi na stanowisku jak dotychczas, że według ustawy skarb Państwa winien ponosić ten wydatek i dlatego całą żadaną kwotę 6000 zł. wykreśliła. Spór co do tłumaczenia tego ustępu ustawy toczy się jeszcze w trybunale Państwa i zapewne kraj swego słusznego prawa wynikłego z ustawy bronić będzie. Z tego powodu wnoszę, ażeby Wysoka Izba przychyliła się do wniosku komisji i kwotę 6000 zł. wykreśliła.

JE. hr. Marszałek. Żąda jeszcze kto głosu? (Nikt). Skoro nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, p. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski. Przy tej rubryce powstaje zawsze pojedynek pomiędzy szanownym zastępcą rządowym a referentem budżetowym. Już szanowny kolega i członek komisji budżetowej p. Chrzanowski wyręczył mnie, ażeby Wysokiemu Sejmowi wytłumaczyć, dlaczego rękawicy rzuconej mi dziś w tym pojedyнку nie podejmuję.

Co do wysokości tej sumy tłumaczy szanowny zastępca rządowy, dlaczego ta suma wzrosła wyżej. Możliwy odpowiedzieć na to, na to jednak nie odpowiadano ani w komisji budżetowej ani też tutaj, bo skoro zakwestyjonowaną jest podstawa; skoro my nie uznajemy obowiązku kraju do ponoszenia tego rodzaju wydatku, nie możemy się także wdawać w to, czy wzrost tej sumy tego roku jest usprawiedliwionym lub nie.

JE. hr. Marszałek. Przystąpimy do głosowania. Ponieważ innego wniosku nie ma, podam pod głosowanie wnioski komisji. Kto przyjmuje rubrykę VI. poz. 7. Na rozmaite wydatki 3.500 zł. raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Madejski (czyta):

Rubr. VII. poz. 8 i 9. Na utrzymanie szkół nowych 11.720. zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda, więc podaję pod głosowanie. Kto przyjmuje rubrykę VII. poz. 8 i 9. raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. VIII. poz. 10. Na płace dla nauczycieli i nauczycielek nadetatowych 180.585 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Skoro nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubrykę VIII. poz. 10. w kwocie 180.585 zł. zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. IX. poz. 11. Zaliczki zwrotne dla funduszy szkolnych okręgowych 20.000 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. Proszę o głos.

JE hr. Marszałek. P. Dr. Stanisław hr. Badeni ma głos.

P. Dr. Stanisław hr. Badeni. W ostatnich czasach zdarzały się wypadki, że urzędy podatkowe nie wypłacały nauczycielom płac z dniem 1. dnia w miesiącu rzekomo z tego powodu, że w odnośnym urzędzie podatkowym fundusz szkolny okręgowy a względnie krajowy był wyczerpany. Znane mi są wypadki, które w bieżącym roku

się wydarzyły, że nauczyciel zmuszonym był 16 dni z rzędu posyłać do urzędu podatkowego, a dopiero 17. dnia mógł otrzymać płacę. Nie czynię z tego powodu żadnego zarzutu Radzie szkolnej krajowej, albowiem wiem, że Rada szkolna krajowa wydała tego roku zarządzenie, by przewodniczący Rady szkolnej okręgowej, jeżeli z końcem któregośkolwiek miesiąca fundusz szkolny okręgowy albo krajowy, a raczej dotacya z tego funduszu w odnośnym urzędzie podatkowym będzie wyczerpaną, odniósł się bezwzględnie do Rady szkolnej krajowej o udzielenie zaliczki z tej rubryki, którą mamy uchwalić.

Muszę jednak skonstatować, że zarządzenia te albo nie były należycie zrozumiane, albo też nie były odpowiednio wykonane, sądzę przeto, że Rada szkolna krajowa zechce wydać zarządzenie, ażeby ten stan rzeczy się zmienił, aby z matematyczną pewnością było niemożliwym, iżby funkcyonaryusze krajowi musieli na płacę czekać.

Wniosku żadnego nie czynię, spodziewam się tylko, że Rada szkolna krajowa wyda najsurowsze polecenie, że gdyby mimo to wypadek taki zaszedł, winnych do surowej pociągnię odpowiedzialności za to, że tak ubogich funkcyonaryuszów krajowych na taką stratę i szkodę narażają. (Liczne brawa).

JE. hr. Marszałek. Żąda jeszcze kto głosu?

Komisarz rządowy c. k. radca Namiestnictwa p. Laskowski. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. komisarz rządowy radca Laskowski ma głos.

Komisarz rządowy c. k. radca Namiestnictwa p. Laskowski. Wypadki, które szanowny mowca przytoczył, są istotnie ubolewania godne. Wydarzały się tego rodzaju wypadki i dawnych lat, wskutek czego wydała Rada szkolna krajowa kilkakrotnie rozporządzenia, ażeby rady szkolne okręgowe w razie istotnej potrzeby wcześniej żądały zaliczek z funduszu szkolnego krajowego.

Gdy jednak w ostatnich czasach mimo tych rozporządzeń Rady szkolnej krajowej wypadki niewypłacenia na czasie płac nauczycielom znów się powtórzyły, JE. pan Namiestnik jako prezes Rady szkolnej krajowej uznał za stosowne wydać do wszystkich Panów Starostów, jako przewodniczących rad szkolnych okręgowych okólnik z tem

stanowczem zagrożeniem, że są osobiście odpowiedzialni za tego rodzaju niewłaściwości, przyczem wyznaczono ściśle terminy, których mają Panowie Starostowie co do żądania zaliczek przestrzegać tak, że brak gotówki w funduszach szkolnych okręgowych będzie niemożliwy.

Niepłonną też żywią nadzieję, że to rozporządzenie JE. p. Namiestnika pożądanym odniesie skutek.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Madejski. Zrzekam się głosu.

JE. hr. Marszałek. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. IX poz. 11. zaliczki zwrotne dla funduszy szkolnych okręgowych 20 000 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. IX. poz. 11. przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Dział II. Wydatki własne krajowego funduszu szkolnego. Rubr. X. poz. 12. i 13. substytucje 12.000 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. X. poz. 12. i 13. w kwocie 12.000 zł., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. X. poz. 12. i 13. są przyjęte.

Upraszam p. sprawozdawcę, ażeby raczył odczytywać dalsze rubryki jedną po drugiej, a po odczytaniu każdej z rubryk, jeżeliby ktoś zechciał zażądać głosu, raczy to uczynić.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. XI. poz. 14. do 17. Zasiłki czasowe dla szkół utrzymywanych przez korporacje 3.775 zł.

Rubr. XII. poz. 18. Adjuta 5.000 zł.

Rubr. XIII. poz. 19. do 21. Remuneracje i zapomogi 37.783 zł.

Rubr. XIV. poz. 22. Remuneracje zmienne dla inspektorów okręgowych 2.000 zł.

Rubr. XV. poz. 23. i 24. Podatki i daniny 650 zł.

Rubr. XVI. poz. 25. Koszta podróży i diety 500 zł.

Rubr. XVII. poz. 26. do 28. Dodatki pięcioletnie 91.868 zł.

Rubr. XVIII. poz. 29. Dodatek do funduszu emerytalnego 12.800 zł.

Rubr. XIX. poz. 30. Emerytury 5.900 zł.

Rubr. XX. poz. 31. do 49. Dary z łaski 3.541 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu do której z dopiero co odczytanych rubryk? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubryki XI., XII., XIII., XIV., XV., XVI., XVII., XVIII., XIX. i XX., t. j. pozycje od 14. do 49. włącznie według wniosku komisji, zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryki te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. XXI. poz. 50. i 51. Potrzeby szkół ogólnej natury 3.500 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, podaję pod głosowanie. Kto przyjmuje rubr. XXI. poz. 50. i 51., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. XXI. poz. 50. i 51. przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. XXII. poz. 52. Rozmaite wydatki 4.200 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. XXII. poz. 52., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. XXII. poz. 52. przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. XXIII. poz. 53. i 54. Zasiłki na budowę szkół 15.000 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. XXIII. poz. 53. i 54., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubr. XXIII. poz. 53. i 54. przyjęta.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

D. Dochody.

Rubr. I. poz. 1. do 10. Odsetki od kapitałów 14.058 zł.

Rubr. II. poz. 11. do 15. Dochody z dóbr, realności i innych praw 171 zł.

Rubr. III. poz. 16. do 18. Dodatki 530 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy głosu nikt nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje rubr. I. poz. 1. do 10., rubr. II. poz. 11. do 15. i

rubr. III. poz. 16. do 18., zechce rękę podnieść. (Większość). Rubryki te są przyjęte.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski (czyta):

Rubr. IV. poz. 19. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych 2 835 zł.

JE. hr. Marszałek. Czy żąda kto głosu?

P. Dr. Zoll. Proszę o głos.

JE. hr. Marszałek. P. Dr. Zoll ma głos.

P. Dr. Zoll. Wysoka Izbo! Może szanownym panom wiadomem będzie, że niedawno temn pojawiła się w jednej z nieprzychylnych nam niemieckich gazet politycznych, korespondencya z Krakowa, podająca wiadomość, jakoby w Krakowie odbyło się było posiedzenie tamtejszej miejskiej Rady szkolnej okręgowej, na którym zapadła rzekomo uchwała, aby mnie jako posła sejmowego uproszono, iżbym tu wytoczył rozmaite skargi przeciwko zakładowi im. Ossolińskich, zajmującemu się jak Panom wiadomo, wydawnictwem książek dla szkół ludowych. Otóż poczuwam się przedewszystkiem do obowiązku w obec Wysokiej Izby stwierdzić, że ani słowa prawdy na tem wszystkim nie ma.

Jednakże inny był powód, który wywołał tę korespondencyę. W Krakowie bowiem istnieje stowarzyszenie, które ma na celu, zaopatrywać ubogie dzieci w szkołach ludowych w odzież obuwie i książki. Oprócz niego arcybractwo miłosierdzia ma także pewien fundusz wyznaczony na zakupywanie książek dla ubogich dzieci w szkołach ludowych. Wreszcie wydawnictwo książek dla szkół ludowych wyznacza corocznie pewną liczbę książek dla wszystkich okręgów celem rozdawania ich pomiędzy ubogie dzieci chodzące w tych okręgach do szkół ludowych. Ażeby więc w Krakowie nie działało każde stowarzyszenie luźnie z osobna, postanowiły one połączyć się ze sobą, bo w takim razie skutek będzie oczywiście o wiele lepszym. Otóż wtedy to na posiedzeniu zupełnie prywatnej natury, podniesiono tę okoliczność, że książki które z polecenia Rady szkolnej krajowej przez Radę szkolną okręgową pomiędzy dzieci ubogie bywają rozdawane, przychodzą za późno, a to dlatego, ponieważ po zapisaniu się dzieci do szkół ludowych Rady szkolne okręgowe czynią odnośne wnioski do Rady szkolnej krajowej, a ta uwiadamia o tem zakład im. Ossolińskich. Wtenczas dopiero otrzymuje Rada szkolna krajowa od tego

zakładu odpowiednią liczbę książek do dyspozycji i rozsyła je do Rad szkolnych okręgowych celem dalszego ich rozdania. Pojmiecie więc Panowie, że przy tej procedurze nieraz dopiero w drugim półroczu książki między dziatwę się dostają. Chodziło więc o to, ażeby ta procedura była zmienioną, co z łatwością skutecznie można, jeżeli na podstawie potrzeb książek szkolnych, jakie się okazały w pewnym roku szkolnym, wnioski na rok następny przed jego rozpoczęciem będą uczynione. Z tych przyczyn pozwalam sobie uczynić wniosek do uchwalenia następnej rezolucyi:

„Wzywa się Radę szkolną krajową, ażeby dotychczasowe postępowanie przy rozdawaniu książek szkolnych wyznaczonych przez wydawnictwo tych książek dla ubogich uczniów szkół ludowych zmieniła w ten sposób, iżby owe książki mogły być uczniom zaraz na początku roku szkolnego rozdawane“.

JE. hr. Marszałek. Podam wniosek p. Dr. Zolla do poparcia. Kto go popiera, raczy rękę podnieść. (Dostateczna liczba). Jest dostatecznie poparty. Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. P. sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Dr. Madejski. Bardzo wdzięczny jestem szanownemu mowcy za wniesienie tej rezolucyi, ponieważ zupełnie jest zgodna z intencją komisji budżetowej. Komisya budżetowa przed laty kilku i od lat wielu tę kwestyę poruszała i Radzie szkolnej krajowej zawsze przyspieszenie wydawania tych książek polecała i sądziła, że polepszenie w tym kierunku nastąpiło.

Mnie wiadomo, że w wielu miejscach już to nastąpiło, ale jeżeli rzeczywiście taki fakt zaszedł, jak w Krakowie, to tylko z wdzięcznością tę rezolucyę witam i osobiście, bez upoważnienia oczywiście ze strony komisji budżetowej, przyjmuję.

JE. hr. Marszałek. Podam najpierw pod głosowanie rubr. IV. poz. 19. Zysk ze sprzedaży książek szkolnych 2.835 zł.

Kto tę rubrykę przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Podam teraz pod głosowanie rezolucyę przez p. Dr. Zolla postawioną (czyta):

„Wzywa się Radę szkolną krajową, ażeby dotychczasowe postępowanie przy rozdawaniu książek szkolnych wyznaczonych przez wydawnictwa tych książek dla ubogich uczniów szkół ludowych zmieniła w ten sposób, iżby owe książki mogły być uczniom zaraz na początku roku szkolnego rozdawane“.

Kto tę rezolucję przyjmuje, raczy rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. dr. Madejski (czyta):

Rubr. V. poz. 20. Zapisy i darowizny.

Rubr. VI. poz. 21. Taksty od spadków 9.600 zł.

Rubr. VII. poz. 22. do 26. Rozmaite wpływy 44.215 zł.

Rubr. VIII. poz. 27. Dodatek z c. k. Skarbu państwa 54.293 zł.

Rubr. IX. poz. 28. Zwroty zaliczek gminom na budynki szkolne udzielone 17.200 zł.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rubr. V., VI., VII., VIII., IX. poz. 20, 21, 22 do 26, 27 i 28 zechce rękę podnieść. (Większość.) Rubryki te i pozycje są przyjęte.

Sprawozdawca p. dr. Madejski (czyta):

II. Wysoki Sejm raczy pozwolić na przenoszenie kredytów w Rubrykach XVI. i XXI. działu II. wydatków uchwalonych.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto przyjmuje wniosek II. komisji budżetowej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje: Sprawozdanie komisji prawniczej z petycji p. Mieczysława Tretera, względem poparcia jego prośby wniesionej o zreasumowanie likwidacji wynagrodzenia za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze. Sprawozdawca poseł Waygart ma głos.

Sprawozdawca p. dr. Waygart (czyta):

L. s. 68.

Sprawozdanie

komisji prawniczej o petycji p. Mieczysława Tretera, względem poparcia jego prośby wniesionej o zreasumowanie likwidacji wynagrodzenia za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze.

Wysoki Sejmie!

Pan Mieczysław Treter, były właściciel dóbr Dzwiniacza górnego w dawniejszym obwodzie Sanockim położonych, użala się na to, że przy likwidacji wynagrodzenia za zniesione obowiązki poddańcze, w tych niegdyś w połowie jego własnością będących dobrach, został pokrzywdzonym i że jego starania i prośby do c. k. Władz wnoszone o zreasumowanie tej likwidacji nie odniosły pożądanego skutku. Upłynionej sesji sejmowej wniósł pan Mieczysław Treter do l. 737 w tej samej sprawie prośbę także do Wysokiego Sejmu o poparcie jego żądania, aby wspomniana likwidacja ponownie była przeprowadzona, a ta prośba została uchwałą Wysokiego Sejmu z 19. Stycznia b. r. c. k. Rządowi do zbadania i załatwienia odstąpioną.

Wskutek tego c. k. Namiestnictwo jako Dyrekcyja funduszu indemnizacyjnego, zwracając p. Mieczysławowi Treterowi prośbę wspomnianą uchwałą z 27. Marca 1888 do l. 701, zawiadomiło onego zarazem, że nie widzi żadnego powodu do ponownego badania tej sprawy i odseła petenta z bezpodstawnymi żądaniem do uchwał swoich w tej sprawie 15. Lutego 1884 l. 3.357 i 22. Lutego 1886 do l. 2 549 wydanych.

P. Mieczysław Treter czując się tą uchwałą c. k. Namiestnictwa uciążonym, wniósł na ręce Jego Ekscelencyi Pana Prezydenta Ministerstwa spraw wewnętrznych hrabiego Taffego przeciw onej do wyższej c. k. Władzy zażalenie, a dołączając odpis onego do prośby swojej obecnej przy Wys. Sejmie wniesionej, domagając się poparcia tej prośby, a zarazem na wypadek, gdyby takowa na zapory c. k. Władz natrafiła, o bezwłoczną wypłatę jakiegoś bliżej nieokreślonego rzekomo przez brata Hilarego ocalonego kapitału indemnizacyjnego, oraz zlikwidowanie i wypłatę wynagrodzenia za zniesione czynsze serwitutowe z łąk Muczne zwanych, w Dobrach Dzwiniaczu górnym istniejących przypadającego.

Ponieważ wedle własnego twierdzenia p. Mieczysława Tretera, prośba jego o ponowne zlikwidowanie wynagrodzenia za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze, a względnie odwołanie się jego do c. k. Władz wyższych przeciw uchwale c. k. Namiestnictwa z 27. Marca b. r. do l. 701 na ręce Jego Ekscelencyi Pana Ministra hrabiego Taffego wniesione przez c. k. Ministerstwo spraw

wewnętrznych, nie zostało jeszcze rozstrzygnięte, a inne i dalsze poparcie tego zażalenia jak to wyrzeczono już uchwałą Wysokiego Sejmu z 19. Stycznia b. r. byłoby przedwczesnem i zbytecznem niepokojeniem c. k. Władz — ponieważ nadto komisya prawnicza z ksiąg tabuli krajowej się przekonała, że wedle dom. 159 pag 298 n 22.23 i 24 her. — w skutek prośby z 2. Lutego 1885 do l. 2.780 wynagrodzenie za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze od gruntu zostało odłączone — i że na wezwanie c. k. komisji ministeryalnej z 30. Września 1885 do l. 3499 przyznane przez c. k. komisję urbarialną w Sanoku Nr. 20 jej dekretem z 8. i 19. Maja 1855 do l. 1741 i 468/53 właścicielom tych dóbr pp. Felinie i Mieczysławowi Treterowi wynagrodzenie urbarialne za te dobra w ilości 13.585 zł. 35 ct. w. a. przy takowych przypisane, następnie w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Przemyślu z 17. Listopada 1855 do l. 15.859 jako do wypłaty już przekazane, zupełnie odpisane zostało, co niewątpliwie jest dowodem, iż wynagrodzenie za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze, stosownie do obowiązujących ustaw prawomocnie było zlikwidowane, sądownie przekazane i uprawnionym a względnie ich wierzycielom hipotecznym wypłacone i to nawet w obec tego że p. Mieczysław Treter w prośbie swojej roku upłynionego do Wys. Sejmu wniesionej przyznaje, iż jego żądaniu o przeprowadzenie powtórnej likwidacji w mowie będącego wynagrodzenia, c. k. komisya urbarialna w Sanoku Nr. 20 swoją uchwałą z 30. Grudnia 1854 do l. 299 zadosyć uczyniła, a późniejszym orzeczeniem swoim bo 8. i 10. Maja 1855 do l. 1.741 468/853 wydanem, wspomniane wynagrodzenie urbarialne w ilości 13.585 zł. 35 ct. w. a. uprawnionym przyznała, wątpić nie należy, że orzeczenie to zapadło już po przeprowadzeniu ponownej likwidacji, której obecnie p. Mieczysław Treter się domaga.

Ponieważ nareszcie p. Mieczysław Treter nie napodaje, kto jemu zatrzymuje wypłatę kapitału indemnizacyjnego rzekomo przez brata jego Hilarego ocalonego, jak równie nie twierdzi nawet, czyli się już udawał do c. k. Władz o przyznanie rzekomo jemu należącego wynagrodzenia za zniesione czynsze serwitutowe z łak Lucznia w Dzwiniaczu górnym Muczne zwanych, a tego rodzaju czynności nawet nie należą do

zakresu działania Wys. Sejmu, przeto komisya prawnicza wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nad prośbą p. Mieczysława Tretera l. s. 68, o poparcie jego zażalenia, wniesionego przy c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych względem zreasumowania likwidacji wynagrodzenia za zniesione w dobrach Dzwiniaczu górnym obowiązki poddańcze, przechodzi Sejm do porządku dziennego.

JE. hr. Marszałek. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z wnioskiem komisji przejścia do porządku dziennego nad petycją p. Mieczysława Tretera, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek komisji jest przyjęty.

Z kolei następuje wybór jednego członka celem uzupełnienia komisji administracyjnej.

Na skrutatorów zapraszam pp.

Maxa,

Moysę,

Ochrymowicza,

Siemiginowskiego i

hr. Władysława Wolańskiego.

Raczą panowie zbierać kartki.

(Skrutatorowie zbierają kartki).

Tymczasem p. sekretarz zechce przeczytać nowe przedłożenie rządowe.

Sekretarz p. Dr. Stanisław hr. B a d e n i (czyta):

Ekscelencyo!

Na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 18. bieżącego miesiąca i w skutek reskryptu Jego Ekscelencyi pana Ministra wyznań i oświecenia z dnia 19. bieżącego miesiąca L. 19.311, mam zaszczyt złożyć do łaski marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe projekt ustawy, która na mocy ustawy z dnia 17. Czerwca 1888 Dz. p. p. Nr. 99 postanawia o wynagrodzeniu za udzielanie nauki religii w publicznych szkołach ludowych.

Racz Wasza Ekscelencyo zamieścić przedłożenie to na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu krajowego.

Przy tej sposobności racz Wasza Ekscelencyo

lencyo przyjąć zapewnienie o mojem wysokiem poważaniu.

We Lwowie dnia 23. Września 1888.

C. k. Namiestnik
Zaleski m. p.

JE. hr. Marszałek. Przedłożenie to rządowe umieszczę na najbliższem posiedzeniu.

Raczą Panowie od razu przystąpić do wyboru jednego członka, celem uzupełnienia komisji szkolnej.

Na skrutatorów zapraszam pp.

Lassockiego,
Pławickiego,
Bobrzyńskiego,
Skrzyńskiego i
Lenińskiego.

Raczą Panowie zbierać kartki.

(Po zebraniu kartek)

Do ogłoszenia skrutynium na wybór członka do komisji administracyjnej głos ma p. Moysa.

Sprawozdawca p. Moysa. Wybór uzupełniający do komisji administracyjnej Głosujących 81, absolutna większość 41. Wybrany jednogłośnie p. rektor Kasparek.

JE. hr. Marszałek. Zatem p. rektor Kasparek wybrany jednogłośnie do komisji administracyjnej.

Do ogłoszenia rezultatu z wyboru jednego członka do komisji szkolnej głos ma p. Lassocki.

Sprawozdawca p. hr. Lassocki. Głosujących 78, absolutna większość 40. Głosy wszystkie otrzymał p. rektor Piętaś.

JE. hr. Marszałek. Zatem do komisji szkolnej wybrany jednogłośnie p. rektor Piętaś.

Porządek dzienny wyczerpany. Następne posiedzenie w Czwartek o godzinie 11. z rana.

Porządek dzienny jutro szanownym posłom rozesłanym zostanie.

Posiedzenie dzisiejsze zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 1. min. 20 po południu).